

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Świat pod bronią

„Kartagina musi być zburzona...”

„Sekretem powodzenia dyktatury jest umiejętność doboru wrogów” — powiedział przed paru laty Albert Mousset w swoich politycznych paradoksach. Ostatnie demonstracje antyfrancuskie w parlamencie włoskim zdają się właśnie zdradzać ów sekret dyktatury faszystowskiej. Dla przeciętnego czytelnika prasy codziennej, szczególnie dla tego, co ją czyta nad filiżanką kawy przy śniadaniu, demonstracje te wydały się całkiem nie spodziewaną bombą. Niewątpliwie fakt ten wywołać musiał refleksję, że oto jeszcze jeden dowód nowej metody politycznej, stosowanej przez państwa dynamiczne: zaskoczenia, — metody z takim powodzeniem dotychczas stosowanej.

Zła to jest polityka, jeżeli się rzadzi przypadkiem. Trudno o takie paractwo posadzić zakrojoną o daleką metę politykę włoską. Każdy niespodziewany zdawałoby się przypadkowy akt jest niewątpliwie na długo przed tym głęboko przemyślany w kancelariach dyplomatycznych. To też i incydent włosko-francuski ma swoje głębokie intencje, których może najbardziej trafnym sformulowaniem jest właśnie powiedzonko Mousseta, przytoczone na początku. Włosi w obecnej chwili bardzo dobrze dobrali sobie chwilowego wroga. Tak jak z przyjaźnią włoską — w myśl tych samych paradoksów Mousseta — jest zawsze jak z przyjaźnią kobiety, że zawsze chodzi o zrobienie na złość temu trzeciemu, więc i tutaj cios wymierzony we Francję ma trafić w kogo innego. Co prawda cios ten, o ileby miał jakiś skutek, sam w sobie mógłby przynieść korzyści bezpośrednie — i na tym polega finezja podjętej akcji.

Niewątpliwie Włochom chodzi w tej chwili o pewne zaszachowanie Anglii. Jakiekolwiek byłyby chwilowe cele tego wystąpienia, w dalszej perspektywie patronuje całości akcji jedna myśl przewodnia: opanowanie Morza Śródziemnego. Narazie wysokie koszty przewozów przez Kanał Sueski, skrepowanie celne i zakneblowanie wyjścia na morze posiadłości abisyńskich stanowią ten niewygodny garnitur, którego krój chciałyby Włochy nieco poprawić. Stąd szpilki dla Anglii. Nie bez znaczenia jest również nie kosztujące, a może nawet wręcz przeciwnie, wtórowanie kolonialnym arjom Niemiec. Stąd afrykański taniec wojenny. Leczą to są cele przejściowe, które niewątpliwie i bez wielkiego krzyku mogłyby być z czasem załatwione.

Trzeba pamiętać, że problemy międzynarodowe często stwarza sama geografia. Geografia imperium włoskiego nie jest wygodna przede wszystkim z punktu widzenia działań wojennych. Wystarczy spojrzeć na mapę, aby się o tym przekonać.

Przy zachodnich wybrzeżach półwyspu Apenińskiego, jakby ostrzem swym wymierzona w zatokę Genuęską, leży wyspa francuska Korsyka — swego rodzaju nawet narodowa francuska świętość, jako miejsce urodzenia Napoleona. Wypętle dzieli od brzegów włoskich przestrzeń w prostą linię 100 km, od Rzymu ponad 200 km. Jako baza morska nawet dla niewielkich okrętów wojennych może się stać źródłem nieustannego zagrożenia uprzemysłowionych wybrzeży Italii. Jako baza lotnicza może się zamienić w stały taran, bijący ciągle równomiernie we wszystkie większe

(Dokończenie na str. 2)

L. Kor.

Stalin boi się zdrady? Zamiast Jeżowa Gruzini Beria

MOSKWA. Jeżow, jak głosi komunikat oficjalny, został zwolniony na własną prośbę ze stanowiska ludowego komisarza spr. wewn., zatrzymując resort ludowego komisarza transportu wodnego, stanowisko członka sekretariatu kontroli partyjnej oraz stanowisko kandydata na członka politbiura.

Ludowym komisarzem spr. wewn. został mianowany Beria, Gruzini. Beria przez dłuższy czas zajmował stanowisko sekretarza-e. k. komunistycznej partii Gruzji.

W dniu święta 21 rocznicy rewolucji Beria ukazał się na mauzoleum Lenina w uniformie komisarza bezpieczeństwa państwowego I rangi.

Już wówczas powstało przypuszczenie, że Beria wkrótce zaśnie stanowisko Jeżowa. Wskazywał również na to fakt, że mniej więcej od połowy r. b. nazwisko Jeżowa było pomijane w czasie uroczystości urzędowych.

Od 19 stycznia r. b., tj. od czasu utworzenia rządu ZSRR, zmieniło się 11 komisarzy z ogólnej liczby 29.

Ciężkie dni Daladier

Montuje się większość centrowo-prawicową popieraną przez komunistów

PARYŻ. (Pat.) Wznowienie działalności Izby ustawodawczej stało się odrazu punktem wyjścia do generalnej debaty nad całą polityką rządu zarówno w dziedzinie zagranicznej, jak i wewnętrznej, gospodarczej i finansowej.

Pierwsi mówcy prawicowi, którzy zabierali głos w obecnej dyskusji dali wyraźnie do poznania, że prawica

pragnęła aby obecna sesja doprowadziła do wyraźnego uformowania się nowej większości parlamentarnej, centrowo-prawicowej. Tendencje te spotykają się z wyraźnym poparciem komunistów i socjalistów, którzy widzą w tym możliwość stawienia rządu w trudnej sytuacji w stosunku do obywateli, reprezentowanych w rządzie,

tj. radykałów i unii radykalno-socjalistycznej.

W kołach parlamentarnych z dużym napięciem oczekiwany jest przebieg drugiego dnia debaty parlamentarnej, to jest w piątek. Deputowani radykalni wyrażają przekonanie, że prem. Daladier w swym przemówieniu nie zechce uzależnić się od pracy i że postawi sprawę kataryz-

Niezwykłe trudności z Żydami

Przemówienie rumuńskiego ministra

BUKARESZT. (Pat.) Rumuński minister spr. wewn. wygłosił przemówienie, poświęcone sprawie żydowskiej, stwierdzając, iż zagadnienie to jest połączone z niezwykle trudnościami. Na razie rząd wydał zarządzenia,

mające na celu przeszkodzenie przenikaniu do Rumunii Żydów cudzoziemskich oraz opracował statut dla rumuńskich po ostatniej kontroli, do Żydów, którzy utracili obywatelstwo konanej przez władze policyjne i or-

gania ministerstwa spr. wewn. Liczba Żydów, znajdujących się w tej sytuacji, sięga 150 tysięcy.

Wicepremier Kwiatkowski

przybawa na poświęcenie gmachu B. G. K.

11 bm. nastąpi poświęcenie nowo-wybudowanego gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego. Na uroczystość tę zaproszeni zostali przedstawiciele władz centralnych i sfer finansowych. Nie jest wykluczone, iż na uro-

czystość poświęcenia przybędzie do Wilna wicepremier Eugeniusz Kwiatkowski. Krąży pogłoski, że p. wicepremier wygłosi przemówienie na temat gospodarcze.

Dialog Benesz — Negus

Mussolini krytykuje ostro politykę państw zachodnich w stosunku do Czechosłowacji i Abisynii

RZYM. (Pat.) „Popolo d'Italia” zamieszcza artykuł, przypisywany szefowi rządu włoskiego, ujęty w formie dialogu pomiędzy b. negusem abisyńskim Tafariem, a b. prezydentem Czechosłowacji Beneszem. Rozmowa toczy się rzekomo w Londynie u członka Izby Gmin nazwiskiem Saylora. Artykuł ten jest bardzo ostrą krytyką polityki państw zachodnich w stosunku do Abisynii i Czechosłowacji. Wynika z niego, iż gdyby były negus i Benesz nie słuchali swych zwykłych doradców, znajdowałiby się jeszcze na czele swych krajów. Artykuł, zatytułowany „Dialog nad brzegami Tamizy”, kończy się następującą uwagą członka Izby Gmin, u którego rozmowa odbywała się: „Jesteście pierwszymi ofiarami dwóch zwa-

żających się koncepcyj — demokracji i totalnej. Jedna bitwa została już przegrana, a druga jeszcze nie jest zakończona”. Na uwagę tę Benesz odpowiada zapytaniem: „Czy miałoby to oznaczać, iż wkrótce zobaczymy wśród nas Czang-Kai-Szeka i Negrina?”

Pierwszy lotniskowiec niemiecki

KIEL. (Pat.) W obecności kanclerza Hitlera i marsz. Goeringa spuszczone na wodę pierwszy niemiecki statek lotniskowiec, który otrzymał nazwę „Graf Zeppelin”.

Zmarła

Korwin-Szapkowska

WARSZAWA. (Pat.) 7 bm. zmarła w Warszawie, przeżywszy 46 lat, wybitna śpiewaczka ś. p. Stanisława Korwin-Szymanowska, siostra wielkiego kompozytora ś. p. Karola Szymanowskiego.

Legion młodzieży polskiej

WARSZAWA. (Pat.) Wczoraj odbyła się w Warszawie uroczystość inauguracji prac nowej organizacji Legionu Młodzieży Polskiej.

Legion Młodzieży Polskiej powstał z połączenia b. Legionu Młodych i Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej.

Straszna katastrofa samochodowa

GNIEZNO. (Pat.) W Lubowie koło Gniezna wydarzyła się na szosie obok szkoły straszna katastrofa. Samochód, w którym jechali kupiec Józef Engler z Gniezna, jego żona Małgorzata, Ignacy Stefan Gałęcka, urzędnik prywatny z Katowic oraz Kazimierz Knoba złotnik z Poznania przy mijaniu wozu chłopskiego zarzucił i wpadł tylną częścią na drzewo, rozbijając się doszczętnie.

Angler, Gałęcka i Knoba, którzy siedzieli na tylnym siedzeniu ponieśli śmierć na miejscu wskutek złamania podstawy czaszki. Ciężko raną żonę Englera przewieziono do szpitala w Gnieźnie.

Dwudziesięciolecie Samoobrony Litwy i Białorusi

Jutro, dnia 10 bm. rozpoczynają się uroczystości, związane z obchodem 20-letniej rocznicy Samoobrony Litwy i Białorusi. Jak już podawaliśmy, pierwszy dzień uroczystości przewiduje o godz. 9 w Bazylice mszę św. za dusze poległych i zmarłych żołnierzy Samoobrony, po nabożeństwie pochód na Rosse i złożenie wieńców przy mauzoleum Marszałka Piłsudskiego oraz na grobach obrońców Wilna. O godz. 16 otwarcie wystawy pamiątek Samoobrony w gmachu Biblioteki im. Wróblewskich i wreszcie o godz. 20 przedstawienie w teatrze na Pohulancu.

Przewiduje się liczny zjazd uczestników Samoobrony, mieszkających w Wilnie i na prowincji. Od wczoraj każdym pociągiem przybywa kłosa, a nawet całe gromadki ludzi śpieszących do Wilna, aby się spotkać z towarzyszami broni, przypomnieć minione dni burzy i walk, i uczcić pamięć tych, którzy polegli w bojach.

Sekcja Organizacyjna Komitetu Obchodu (Wilno, Jagiellońska 14, T-wo Kredytowe) intensywnie pracuje, udzielając informacji i przygotowując realizację dalszych punktów programu uroczystości.

Odezwa Sekcji Wojskowej

Komitetu Obchodu 20-lecia Samoobrony Litwy i Białorusi

Koledzy — Żołnierze Samoobrony! W dniu jutrzejszym 10 bm. rozpoczynają się uroczystości, związane z dwudziestolecie Samoobrony Litwy i Białorusi oraz zjazdem uczestników Samoobrony. Sekcja Wojskowa rozesłała imienne zaproszenia do wszystkich uczestników Samoobrony, którzy się zarejestrowali i zostawili adresy. Ponieważ jednak sporo jeszcze byłych żołnierzy Samoobrony, nawet mieszkających w Wilnie, nie zgłosiło się do rejestracji, Sekcja tą drogą wzywa wszystkich do gromadnego stawienia jutro o godz. 9 na nabożeństwo

żałobne w katedrze za dusze poległych kolegów, do udziału w pochodzie na Rosse, zaraz po nabożeństwie, i do uczestnictwa w dalszym przebiegu uroczystości.

Koledzy! Jak wspólne trudy żołnierskie i boje łączyły nas w okresie walk o niepodległość i potęgę Rzeczypospolitej, tak niech dziś zjednoczą nas wspomnienia przeszłości, Cześć dla poległych!

Przewodniczący Sekcji Wojskowej

(—) STANISŁAW BOBIATYŃSKI,
plk. s. s.

„ŻĄDAMY WENECJI DLA FRANCJI!”

W stolicach i koloniach Włoch i Francji manifestacje

PARYŻ. Wczoraj rano zorganizowali studenci w dzielnicy łacińskiej manifestację protestacyjną przeciwko włoskim roszczeniom terytorialnym. Z pochodu, w którym wzięło udział tysiące studentów, wnoszono okrzyki: „Żądamy Wenecji dla Francji, Abisynii dla negusa”. Do incydentów nie doszło.

RZYM. Agencja Stefani donosi, iż

we wszystkich większych ośrodkach we Włoszech odbywały się manifestacje, w których brali udział studenci i ludność. Celem tych manifestacji było zaprotęstowanie przeciwko demonstracjom antywłoskim w Tunisie i na Korsyce. Konsulaty francuskie były otoczone przez silne kordony policji, które nie dopuszczały do nich manifestantów.

TUNIS. Wczoraj przed południem doszło do nowych manifestacji, skierowanych przeciw irredentystom włoskim.

TRIPOLIS. W Libii w dalszym ciągu odbywają się manifestacje na znak protestu przeciw wystąpieniom antywłoskim w Tunisie. Miejscowa ludność i muzułmanie solidaryzowali się z manifestantami.

Wspaniała manifestacja Wilna w sprawie wspólnej granicy polsko-węgierskiej

Wezorajszy wiec, który przepełnił nie tylko całą salę teatru na Pohulance, ale nawet korytarze i znaczną przestrzeń przed teatrem, gdzie megafony obwieszczały publiczności mo wy głoszone ze sceny, stanowił imponujący dowód, jak dalece Wilno przejęte jest sprawą wspólnej granicy Polski z Węgrami i spełnienia woli Rusi Podkarpackiej, jako naczelnym postulatem przyszłości naszej Rzeczypospolitej.

Scenę, udekorowaną emblematami Polski i Węgier zajęło 18 członków Komitetu Organizacyjnego, reprezentantów rozlicznych ugrupowań politycznych oraz zarządy korporacji akademickich i poczty sztandarowe różnorodnych związków kombatanckich, oficerów i podoficerów rezerwy, kolejarzy itd. Wiece zagaił energicznym apelem przewodniczący, wiceprezydent miasta T. Nagurski. Przemawiali kolejno prof. M. Morelowski, rotmistrz s. s. Jelita-Dąbrowski, p. Raduński, Świeżewski, Bortnowski, radny Gliński, harcmistrz Skup, były konsul Rzeczypospolitej na Rusi Podkarpackiej Świerzbiniński. Sekretarz Polsko-Węgierskiego T-wa prof. Bossowski, który przewodniczył uprzednio wszystkim zebraniom komitetu, na skutek choroby, przesłał swe przemówienie na piśmie przedrukowane. Wymieniona powyżej lista mówców wskazuje, że wokoło wspólnej wielkiej sprawy, zjednoczyli się przedstawiciele zarówno OZN jak narodowej demokracji, zarówno Związku M. P. i Służby Młodych, jak organizacji narodowo-radykalnej robotniczej oraz Falangi, która zorganizowała straż porządkową wzorowo. Mówcy w krótkich i dosadnych wywodach scharakteryzowali terror czeński, zakusy ukraińskie i intrzygi międzynarodowe, dążące do zduszenia gwałtem lub podstępem i przelewem krwi wolę powszechną Rusinów Podkarpackich, widzących wolność swą w połączeniu z Państwem Węgierskim i w sojuszu z Polską, — odrzucając z obrzydzeniem narzuconą sobie nazwę i ideę Ukrainy. Wszyscy mówcy podnieśli konieczność bezwzględnej przeprowadzenia z całą energią przez zainteresowane rządy i narody wspólnej granicy.

Entuzjazm sali i żywiołowe brawa na cześć Marszałka Rydza-Śmigłego wymownie wtórowały głoszonemu po mesku apelowi. Z ta samą jednomyślnością zebrani uchwalili odczytane przez konsula Świerzbinińskiego następujące rezolucje: Zebrani...

1) wyrażają swe najgłębsze oburzenie z powodu międzynarodowych intrzyg politycznych i czeskich aktów terroru, usiłujących unemożliwić ludności podkarpackiej spełnienie jej niezłomnej woli złączenia się z państwem węgierskim;

2) stwierdzają, że dążenia tej ludności krwią okupione i usiwione, pozostaje w najgłębszej zgodzie z najżywniejszymi postulatami narodowymi Polski i Węgier, których potęga bez spełnienia tego postulatów byłaby zagrożoną;

3) przeciwstawiają się kategorycznie mnożącym się ostatnio wystąpieniom pewnych działaczy ukraińskich w Polsce oraz obcym knowaniom za pomocą emi-

sariuszy ukraińskich na Podkarpackiej Rusi, które godzą wyraźnie w całość naszej Rzeczypospolitej i w interesie Rusi Podkarpackiej, stwarzając ognisko rebelii i groźbę wojny;

4) zwracają się do wszystkich czynników państwowych Rzeczypospolitej z gorącym apelem, aby podjęły akcję jaknajbardziej energiczną dla zrealizowania wspólnej granicy polsko-węgierskiej i zabezpieczenia ją jedyną realną drogą wolności Podkarpackiej Rusi;

5) Jednocześnie stwierdzają powszechną gotowość poniesienia wszelkich ofiar dla dobra wielkiej sprawy, aż do ofiary krwi włącznie;

6) uchwalają powyższą rezolucję złożyć Rządowi R. P. na ręce Pana Wojewody Wileńskiego oraz przesłać ją Panu Premierowi Rady Ministrów w Budapeszcie na ręce Pana Posła węgierskie-

go w Warszawie i Doktorowi Fencikowi wodzowi walczącej o wolność ludności podkarpackiej.

Po powszechnych okrzykach na cześć Polski, Węgier, Prezydenta R. P., Marszałka Rydza-Śmigłego zorganizował się pochód, który skierował się do pałacu reprezentacyjnego. Na balkonie ukazał się pan wojewoda wileński, który otoczony przez Komitet Organizacyjny, po przemówieniu przewodniczącego wiecu p. T. Nagurskiego w obliczu stojącego na placu tłumy, wśród aprobujących okrzyków przyjął rezolucję i obiecał przesłać ją rządowi Rzeczypospolitej i wznosił okrzyk „niech żyje Polska i Węgry”, który wielotysięczny tłum na placu podjął z całym zapalem.

Wik.

„Kartagina musi być zburzona...”

(Dokończenie ze str. 1)

ośrodki państwa. W takiej sytuacji, kiedy główne siły lądowe, morskie i powietrzne mogą być zaangażowane na peryferiach wydłużonego terytorium lub na terenie afrykańskiej tropiki — zagrożenie ze strony Korsyki może się stać wręcz koszmarnym dla włoskich wodzów. Jest to rzeczywiste kość w gardle dla włoskich planów operacyjnych. Trudno się dziwić, że sprzątnięcie tej zawalidrogi staje się sprawą coraz ważniejszą dla Mussoliniego. Jasnym też jest, że Francuzi drogę sprzedają tego rodzaju atut w stosunku do Włoch.

Przy południowych wybrzeżach Sycylii biegnie najważniejszy przesmyk Morza Śródziemnego. Od tych wybrzeży droga morską w prostej linii do francuskiego Tunisu wynosi nie wiele więcej ponad 150 km. Na połowie drogi leży nie duża wyspa, należąca do Sycylii — Pantalleria. Terytorialnie wody Tunisu niemal stykają się z pasem terytorialnych wód włoskich. Można bardzo łatwo się pozdrowić wzajemnie salwami większego kalibru. Tam gdzie dzisiaj leży Tunisz, w starożytności leżała Kartagina. Racja stanu imperium rzymskiego wymagała zdobycia i zburzenia pięknej Kartaginy. Na jej gruzach dzisiaj kwitają podobne marzenia Pałacu Weneckiego w Rzymie.

Nieco na wschód, przed południowym cypłem sycylijskim, w odległości 80 km leży wyspa Malta — posiadłość angielska. Jeżeli Gibraltar jest kluczem do Morza Śródziemnego, to Malta jest klamrą, spinającą drogi komunikacyjne tego morza. Lecz klamra ta nie tylko mieni się kolorowymi blaskami bogactw handlowych, — połyskuje też matowym tonem betonowych fortyfikacji. Dużo funtów szterlingów poszło na to, by ten centralny punkt Morza Śródziemnego uczynić solidną bazą morską i lotniczą. A Włochom przybyło jeszcze jedno poważne zmartwienie.

Włochy nie mają swobody ruchów na Morzu Śródziemnym. To morze, które chcą nazywać „Mare nostrum” jest właściwie najbardziej międzynarodowym basenem, jeżeli chodzi o

plywanie, zaś pięknie obstawionym obiektem jeżeli chodzi o kontrolę angielską pod względem strategicznym. Lecz zmartwienie jest obustronne. Włoskie bazy lotnicze i morskie leżą w samym sercu tego cennego morza. Włoskie źródła zaopatrzenia są tuż pod ręką. Włoska wysepka Pantalleria może zamknąć na amen przejście z zachodu na wschód. Włoski archipelag Dodekanazu trzyma w garści wschodnie połączenie Morza Śródziemnego i zagraża niekrym rurociągami na fty w Iraku. Wreszcie włoskie posiadłości w Afryce wschodniej (Abisynia) leżą nad Morzem Czerwonym — tym przejściem do Indii. Sytuacja więc jest taka, że Włosi mogą dużo pomsuć każdemu, kto się zjawi na Morzu Śródziemnym, lecz sami są skutecznie związani i wszelka większa akcja napewno by się spotkała z bardzo poważnymi przeszkodami.

Hr. Ciano w odpowiedzi na interpelację ambasadora francuskiego w związku z ostatnimi demonstracjami w parlamencie włoskim, użył zwrotu, że „to wynikało z samego charakteru faszyzmu”. Wymijający charakter tej odpowiedzi stanie się zrozumiałym, jeżeli się weźmie pod uwagę, że naczelna ambicja faszyzmu włoskiego jest stworzenie nowego imperium włoskiego. A imperium rzymskie uimowało w mocną klamrę Morze Śródziemne. Cel więc na przyszłość jest wytknięty, a z niego wynikają dwukierunkowe postępowania. Sen o włoskim imperium nie może się ziszczyć, dopóki po drugiej stronie tego „Mare nostrum” będą obecne posiadłości Kartaginy więc musi być zburzona...

L. Kor.

Świątowej sławy herbata

LYONS'a

ze świeżych zbiorów

jest do nabycia we wszystkich

lepszych składach kolonialnych.

Jenerałny przedstawiciel

Teofil Marzec

Warszawa, Mazowiecka 5

Piszą do nas

Szkodliwa walka Czy odbędzie się odczyt ks. Gramza?

Jesteśmy zdaje się w przededniu nowej serii ataków na nauczycielstwo polskie zrzeszone w ZNP. Po kilku miesiącach względnego spokoju pojawiają się tu i ówdzie wystąpienia świadczące o podjęciu walki z ZNP na nowo. Dzieje się to na terenie niektórych szkół wileńskich. Ale nie tylko na terenie szkół.

W dniu 7 bm. pojawiły się na murach miasta duże afisze i ogłoszenia w prasie „narodowej” następującej treści:

„Prawda o ZNP”, odczyt pod tym tytułem wygłosi ks. Bolesław Gramza w najbliższą sobotę, dnia 10 grudnia o godz. 19 min. 30 w sali Domu Sodalicyjnego, Zamkowa 8. Odczyt organizuje zespół redakcyjny dwutygodnika „Sprawy Otwarte”. Wstęp wolny”.

Kim jest ks. Gramza nie potrzebuje wyjaśniać. Procesował się on jak wiadomo z działaczami nauczycielstwa, które w wy niesionej uchwale na Zjeździe w Świeciancech stwierdziło, że „wystąpienia ks. Gramza „pojęcia jako wybitnie antypaństwowe, anarchizujące młodzież...” W motywach wyroku z dnia 17 listopada 1937 r. sąd stwierdził przeprowadzenie dowodu prawdy przez przedstawicieli nauczycielstwa co do punktu tej uchwały: „ks. Gramza Bolesław swoim nieobliczalnym wystąpieniem próbuje podważyć aurytetyt nauczycielstwa u młodzieży i wykopać przepaść między wychowawcą a dzieckiem”. Poza tym ks. Gramza został zwolniony ze stanowiska prefekta szkół państwowych — jak brzmią motywy zwolnienia władz szkolnych — za „jawne nieposłuszeństwo służbowe”, „słowne znieważenie dyrektora”, „niewłaściwe postępowanie w stosunku do młodzieży szkolnej, grona nauczycielskiego...”.

Nie należy więc się dziwić, że zamierzony odczyt ks. Gramza został potrąco wany przez nauczycielstwo Wilna i Wileńszczyzny jako nowe wyzwanie i nowe posunięcie prowokujące, które musi znaleźć właściwą ocenę i reakcję ze strony tegoż nauczycielstwa.

Właściwy posmak posiada już fakt, że odczyt o akcentach nienawiści — jak mówi osoba prelegenta — ma się odbyć w „domu sodalicyjnym”, a więc w domu poświęconym krzewieniu idei miłości bliźniego i ideałów chrześcijańskich. Odczytowi patronuje formalnie zespół redakcyjny lokalnego pisma, który myśli, że na szkolowaniu nauczycielstwa wyrosło poczucie jego organu. Są to śmieszni i mali ludzie. Wiemy jednak, że odczyt jest inspirowany przez czynniki o wiele wyższe postawione.

Nauczycielstwo m. Wilna zmuszone jest postawić publicznie następujące pytanie:

1) Czy znane są organizatorom i inspirowanym odczytu słowa p. Premiera Składkowski, skierowane do delegacji ZNP w dniu 9 marca rb. „o patriotyzmie członków ZNP i państwowości” nastawieniu jego „córy” i że „za ja skrawe wybrki przeciwko wam ja ukarzę”?

Chciała utopić się w płytkiej Wilence Dramat nieszczęśliwej kobiety

Wczoraj wieczorem na Saskiej Kępie rzuciła się do Wilenki niewiasta, którą wy dobyli z rzeki przedchodnie i odwieźli do pogotowia ratunkowego.

Była to Jadwiga Skrypska, zam. przy ul. Subocz 36. Targnęła się ona na swoje

2) Czy organizatorzy i inspirowcy odczytu zdają sobie sprawę jaką reakcją w szeregach nauczycielstwa mogą wywołać „mowy” ks. Gramza i czy to leży w interesach Kościoła?

3) Czy miejscowe władze starościńskie wiedzą o zamierzonym odczyt i co zamierzają zrobić, ażeby zapewnić respekt słowom p. Premiera i nie dopuścić do gorszącej walki niektórych księży nauczycielstwem?

Naszym zdaniem odczyt musi być za broniony przez kompetentne władze, jak jak zabraniane są odczyty, zagrażające spokojowi publicznemu.

Józef Polański.

PRZYPISEK REDAKCJI. — Artykuł treści powyższej otrzymaliśmy ze sfery miejscowego ZNP z usilną prośbą o zamieszczenie, aby przez to przyczynić się do powstrzymania mogącej znowu się rozpaść wojny między klerem a nauczycielstwem. Można artykulowi zarzucić, że zbyt pochopnie z góry przesądza treść zapowiedzianego odczytu ks. Gramza. Przecież lata i doświadczenie robią swoje. Teoretycznie jest zupełnie możliwe, że ks. Gramz tym razem nie popełni błędów takich, jak w swoim czasie w Świeciancech i ustosunkuje się do ZNP rzeczowo i z wyrozumiałością. Czyż wobec tego celowe uprzedzanie faktów, a nawet apel do władz o zakazanie odczytu? Tego rodzaju pytania nie odpowiada może nawet za sadom demokratyzmu i wolności przekonań, jakie wyznaje ZNP?

Mimo, że ta reakcja na samą tylko zapowiedź odczytu o ZNP łatwo wydać się może przesadną — trzeba stwierdzić, że i osoba prelegenta i tytuł odczytu i fakt, że odczyt ma nosić charakter zupełnie publiczny (wstęp wolny), świadczą o zupełnym braku faktu ze strony organizatorów. Sprawy dotyczące wychowania młodzieży i stanowiące przedmiot sporu między kierownikami wychowania ogólnoswieckiego i religijnego nie powinny być omawiane przed dowolnym i zupełnie przypadkowym audytorem, zebraniem w dodatku przy pomocy dużej reklamy.

Dymisja gubernatora Kłajpedy

KOWNO. Gubernator Kraju Kłajpedzkiego Kubilius oraz jego zastępca Sakalauskas podali się do dymisji. Rząd dymisję przyjął. Nowym gubernatorem ma zostać mieszkaniec Kraju Kłajpedzkiego. Jako następcę gubernatora działacza litewskiego w Kraju Kłajpedzkim Wiktora Gaitusa. Oficjalna jego nominacja spodziewana jest już dzisiaj, czyli jeszcze przed wyborami do sejmiku, które odbędną się, jak wiadomo, w niedzielę 11 grudnia.

Mussolini a Rzym starożytny

(Ciąg dalszy)

Za ery faszyzowskiej, na wiosnę w roku 1933, odkopano podium świątyni w tylnej części forum Cezara nieopodal pomnika Wiktora Emanuela. Prostokątna przestrzeń forum zamknięta była murem z tupa i trawertynu, wzdłuż którego biegł portyk wewnętrzny z piękną kolumnadą. Kolumny ustawiono na pierwotnym miejscu wzdłuż wspaniałych sklepów strożytych na zbroczu Kapitolu, które zachowały się do naszych czasów.

Najważniejszym budynkiem na forum Cezara była, jakśmy powiedzieli, świątynia Wenery. Wnętrze jej było nadzwyczaj bogato wyposażone. Umieścił tam Cezar wspaniałą posąg bogini, dzieło Arkytelaosa, przedstawiającą Wenę jako rodzicielką rodu (Venus genatrix), młodą kobietę w chitonie ze skrzydlatym amorkiem igrającym na lewym ramieniu; u stóp bogini stał mały Sulus, właściwy założyciel rodu pulijskiego. Obok We-

nery umieścił Cezar w świątyni złoty posąg Kleopatry, niby hołd swej miłości do pięknej córki Ptolomeusza Aulotesa, która z jego rąk otrzymała zatwierdzenie na tronie egipskim. Po gwałtownej śmierci dyktatora, August, jego siostrzeniec, syn adoptowany, spadkobierca mienia i imienia, kazał ustawić nadto jego posąg z gwiazdą nad głową, symbolem ubóstwienia i w ten sposób złączył kult Wenery z kultem Cezara. Przed świątynią znajdował się jeszcze drugi posąg Cezara, na koniu, który według doniesienia Swetorjusza miał nogi „kształtu prawie ludzkiego z kopytami wyrzeźbionymi na sposób palców”.

Podobnie jak Cezar przed bitwą Falzaską Wenerze, tak Oktawjusz-August przed bitwą pod Filipi ślubował świątynię Marsowi — mścicielowi, jeżeli mu pomoże zemścić się na mordercach Cezara. Ale spełnienie ślubu nastąpiło 40 lat później z

powodów niezależnych od Augusta. Według powyższego planu świątynia Marsa miała otrzymać wspaniałe obramowanie, do czego trzeba było dłuższych przygotowań. Swetorjusz w biografii tego cesarza poucza nas, że August zbudował obok Cezarowego forum o wiele mniejsze aniżeli zamierzał, nie mając ochoty wywłaszczać zbyt wielu właścicieli prywatnych dzielnicę gęsto zabudowanej. Kto przypatrzy się dzisiaj uważnie asymetrycznemu murowi, otaczającemu forum Augusta, zrozumie prawdziwość doniesienia Swetorjusza. Mur ten odgraniczał forum i świątynię Marsa od biednych domów sąsiednich i chronił je od pożarów, które często nawiedzały tę dzielnicę. Centralnym budynkiem była więc znowu świątynia. Ostatnie wykopaliska przedsięwzięte przez Mussoliniego od słony absydy świątyni, do której wchodziło się po 5 stopniach wykładanych drogocennym marmurem. Za chowana część ściany południowej, a poza nią 3 marmurowe kolumny z pięknym architravem usprawiedliwiają zachwyt Plinjusza, który pisze, że świątynia i świątynia Wespazjanską świątynią Pokoju nie wspanialszego w życiu nie widział. W ab-

sydzie kazał August umieścić posąg Marsa w towarzystwie Wenery, u wejścia zaś sławny obraz Apellesa przedstawiający Aleksandar W. na wozie triumfalnym. Plinjusz zachował nam wiadomość, że cesarz Klaudjusz powziął niemądry zamiar zastąpienia rysów wielkiego Macedończyka rysami Augusta. Kto dziś zwiedza forum Augusta, powinien pamiętać, że ono było symbolem całej działalności tego cesarza, że zawierało posągi najwybitniejszych Rzymian, poczynając od Eneasza, praojca rodu julijskiego i odznaczało się powagą i dostojnością, które są istotną cechą wszystkich poczynają Augusta.

Z pewnością nie jest to rzeczą przypadkiem, że Mussolini zajął się wydobyciem na światło dzienne właśnie forum Cezara i Augusta, właściwych twórców cesarstwa rzymskiego. W całym poczynaniu wodza przebiega się wyraźnie cel wskrzeszenia imperium, nie tylko w jego słowach, ale w czynach. W tym duchu wychowuje naród. Z tego powodu urządził rozmaite uroczystości, związane z historycznymi datami starożytnego Rzymu. W dniu 15 marca składa na forum przed świątynią Cezara w miejscu, gdzie spalono zwłoki dyktatora corocznie

wieniec laurowy. Nawet dla przegodnego obserwatora te akty symboliczne dzisiejszego wodza Italii są bardzo znamienne.

Trzeciego forum cesarskiego, forum Wespazjana nie próbowano nawet odsłonić. Poza wydobyciem jednej kolumny z marmuru afrykańskiego teren pozostawiono nietknięty. A było to także forum wspaniałe. Zbudował je Wespazjan po triumfie nad żydami z łupów jerozolimskich. Centralnym budynkiem, jak na forum Cezara i Augusta, była znowu świątynia, tym razem świątynia Pokoju (templum Pacis) tak bogato wyposażona, że uchodziła za drogocenne muzeum. Tu były złożone naczynia kultowe i przedmioty złote pochodzące ze świątyni jerozolimskiej. Wiele dzieł sztuki przeniesiono do niej ze złotego pałacu Nerona. Znajdował się w niej między innymi kolosalny posąg Nilu. Prawdopodobnie wspaniała rzeźba w muzeum watykańskim jest kopią tego posągu.

Forum Wespazjana oddzielała od forum Cezara i Augusta ulica Argiletum. Drugi syn Wespazjana, Domitian, postanowił przekształcić ją w osobne forum ze świątynią Minerwy. Budowę doprowadził do końca jego

Kurjer Sportowy

Czarni wywalczyli remis

Pierwszy występ bokserów Lwowa w Wilnie

Rozegrany został w Wilnie międzklubowy mecz bokserski WKS. Śmigły — KS. Czarni Lwów. Przyjazd do Wilna po raz pierwszy bokserów lwowskich obudził zrozumiałe zainteresowanie.

Mecz nie był jednak zbyt ciekawy ze względu na niski poziom sportowy obu drużyn. Okrasą zawodów był występ wicemistrza Polski Chrostka. Liczono się ogólnie, że spotkanie wygra w wysokim stosunku punktów zawodnicy Lwowa, którzy potrafili jednak tylko zremisować.

Wyniki w poszczególnych wagach przedstawiają się następująco:

WAGA MUSZA Lubiński (Czarni) pokonał na punkty Piątka z WKS Śmigły. Zawodnik Lwowa był bardziej agresywny i opanowany. Piątek miał słaby dzień. Pierwsza runda miała raczej remisowo. Dwie następne należą do Lubińskiego, który punktuje Piątka. Na początku trzeciej rundy sędzia ringowy przerwał spotkanie ze względu na to, że Lubińskiemu otworzyła się rana nad okiem, która zaczęła krwawić. Sędzia punktowy przyznał zwycięstwo zawodnikowi Lwowa.

WAGA KOGUCIA: Mirczuk (Czarni) wypunktował Rusieckiego (WKS. Śmigły). Spotkanie mało ciekawe. W pierwszej rundzie nieznaczna przewaga miała Rusiecki, lecz Mirczuk opamiętał się i zaczął punktować przeciwnika. Zawodnik Lwowa przezwyciężył pod względem technicznym i siły ciosu. Pozostawił jak najlepsze wrażenie.

WAGA PIÓRKOWA: Nowicki (WKS Śm.) pokonał nieznacznie na punkty Pfeffera (Czarni). Od pierwszych uderzeń zawiązała się żywa i agresywna walka, która trwała do ostatnich chwil trzeciej rundy. Nowicki, chociaż nie posiada dobrej techniki, to jednak dzięki ambicji i wytrzymałości potrafił nagromadzić więcej punktów. W trzeciej rundzie Nowicki całkowicie panował nad sytuacją.

WAGA LEKKA: (pierwsze spotkanie) Chrostek (Czarni) pokonał na punkty Śnitkę (WKS Śmigły). Zdawało się, że spotkanie to nie powinno trwać dłużej jak jedną rundę i pierwsze pojedynki zapowiadały, że Chrostek wygra przez KO, lecz Śnitko okazał się bardzo twardym i wytrzymałym bokserem. Chrostek przez cały czas atakował, ale oto w drugiej rundzie natknął się na prosty wliniani i znalazł się na desce. Zrywa się momentalnie i w dalszym ciągu atakuje, lecz Śnitko nie pozostaje dłużny. Wicemistrz Polski ma przewagę, lecz nie może wygrać przez KO z mało znanym bokserem Wilna. Ostatecznie spotkanie kończy się zwycięstwem na punkty Chrostka.

WAGA LEKKA: (drugie spotkanie) Dębski (WKS Śmigły) już przed spotkaniem miał dwa punkty zainkasowane, gdyż przeciwnik jego Wiczorkowski (Czarni) miał nadwagę. W spotkaniu towarzyskim Dębski po niezłej taktycznie przeprowadzonej walce pokonał Wiczorkowskiego. Na marginesie dwóch walk w wadze lekkiej trzeba wyrazić zdziwienie dla Dębskiego, skoro uważany jest za najlepszego boksera WKS Śmigły i mającej wygórowane ambicje sportowe

następca, cesarz Nerwa i poświęcił pod swoim imieniem. Mussolini kazał odkopać tę świątynię, ale wykopaliska nie dały większych rezultatów; poza fundamentami świątyni nie znaleziono żadnych resztek architektonicznych.

Ostatnim wreszcie forum cesarskim, które doczekało się odkopania za ery faszystowskiej, jest forum Trajana. Do niedawna znana była tylko nieznaczna jego część ze znaną kolumną opatrzoną płaskorzeźbami, przedstawiającymi czyny wojenne tego cesarza w wojnie z Dakami. W roku 1930 rozszerzono znacznie teren drogą wykopalisk, a nadto odsłonięto sklepy na zboczu Kwirynału. Do dnia dzisiejszego nie wiemy jednak, jak w szczegółach wyglądało forum Trajana, szczątki zachowane do naszych czasów wskazują tylko, że był wspaniałym pomnikiem strożytnego świata, który jeszcze w połowie IV wieku po Chr. był przedmiotem podziwu. Historyk z tego czasu Ammianus Marcellinus przechował nam wiadomość, że cesarz Konstancusz, zwiedzając Rzym w roku 356 w towarzystwie księcia perskiego Ormizdy, wyrażał się z zachwytem o forum Trajana, i oświadczył u stóp pomni-

ka wielkiego cesarza, znajdującego się w obrębie forum, że wprawdzie nie mógłby wznieść takiego wspaniałego budynku, ale nie trudno by mu było kazać stworzyć taki posąg konny z brązu złoczonego, jaki mają przed sobą. Konstancusz myślał zapewne o zupełnym upadku sztuki bu downicznej w owym czasie. A jeśli Konstancusz o tym nie myślał, to na pewno taka myśl zrodziła się w głowie Ormizdy, który odpowiedział złośliwie: „A na co by się zdało stworzyć takiego konia, skoro — jak sam powiadasz — nie mógłbyś zbudować dla niego takiej, jak ta oto, stajni”. Ta anegdota dowodzi, że wówczas forum Trajana jaśniało jeszcze w całym swoim blasku. Nie dziwnym jest że ono oświecało ludzi strożytnych, skoro i dzisiaj nie możemy się oprzeć potężnemu wrażeniu. Olsniło także swego wkrzesiciela Musoliniego, gdy przed 8 laty zwrócony do sklepów Trajana wołał do zgromadzonego ludu, że tu powinny się gromadzić „fiordi di tutta Roma” — kwiaty całego Rzymu.

Poprzez te wszystkie fora cesarskie rzucono za ery faszystowskiej największą w Rzymie i jedyną na świecie ulicą *via dell' Impero*, mającą

WAGA ŚREDNIA: Cichy (WKS Śmigły) zremisował z Peszkim (Czarni). Spotkanie trwało tylko jedną rundę. Sędzia przedwał mecz, gdyż obaj zostali jednocześnie kontuzjowani. Rzadki to wypadek na deskach ringu, lecz możliwy jak widzimy. Ogłoszono wynik remisowy.

WAGA PÓŁCIĘŻKA: Iwaszkiewicz (WKS Śmigły) pokonał w drugiej rundzie przez KO Brolika (Czarni). Lała się krew. Walka mało ciekawa. Pierwsza runda raczej remisowa. W drugiej rundzie udał się Iwaszkiewiczowi cios i Brolik rozciągnął się jak długi na ringu.

Ostateczny wynik meczu 8:8 nie krzywdzi żadnej z drużyn. W ringu się działo poprawnie Gintmū, a punkt przy obliczaniu trafnie Kaleński. Na sali około tysiąca widzów.

Polska — Szwajcaria 14:2

Wczoraj odbył się w Warszawie w przepięknym do ostatniego miejsca gmachu Cyrku między państwowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Polski i Szwajcarii. Zwyciężyła Polska w wysokim stosunku 14:2. Jedynym zwycięstwem dla Szwajcarów odniósł Suter bijąc na punkty Klimeckiego. Wszystkie inne walki skończyły się zdecydowanymi zwycięstwami Polaków. Jak o tym świadczy dwa nokauty i techniczny nokaut.

W wadze muszej Rothole znokautował w pierwszej rundzie Szwajcara Wipeta.

W wadze koguciej Sobkowiak wygrał na punkty z Meyerem.

W wadze piórkowej Czortek od-

niósł wysoki ewycięstwo na punkty nad Szwajcarem Zurfluehem.

W wadze lekkiej Woźniakiewicz pokonał zdecydowanie na punkty Szwajcara Grieba.

W wadze półśredniej Koleczyński wygrał z Juemim przez techniczny k. o. w drugiej rundzie. Polak miał miażdżącą przewagę nad przeciwnikiem.

W wadze średniej Pisarski wygrał na punkty z Schererem. Walka miała przebieg dramatyczny.

W wadze półciężkiej Suter odniósł jedyne zwycięstwo dla Szwajcarii bijąc na punkty Klimeckiego. Walka stała na dość słabym poziomie.

Panie AZS mistrzyniami Wina

Zakończyły się w Wilnie mistrzostwa okręgu w piłce siatkowej pań. Tytuł mistrza zdobył ponownie zespół AZS'u przed Ogniskiem KPW.

Drużyna pań AZS'u reprezentować będzie Wilno w mistrzostwach Polski w Katowicach.

Tallin — Wilno — 14 b. m.

Przejeżdżając przez Wilno bokserska reprezentacja Estonii w drodze powrotnej z meczu Polska — Estonia z Łodzi zatrzyma się na jeden dzień w Wilnie i 14 grudnia o godz.

20.30 w Sali Miejskiej rozegra mecz międzymiastowy Wilno — Tallin. Spotkanie należeć będzie do rzędu najciekawszych imprez sportowych w tym sezonie w Wilnie.

Zebranie narciarzy Ogniska

Narciarze Ogniska KPW biorą się energicznie do pracy. Przez całą jesień trwały treningi suchej zaprawy.

Narciarze Ogniska proszeni są o konieczne i punktualne przybycie.

Z boisk i ringów

Jutro o godz. 17 min. w gmachu Wł. Dyr. Kolejowej przy ul. Słowackiego odbędzie się zebranie wszystkich narciarzy, należących do Ogniska KPW. Przewodniczącym sekcji narciarskiej został nac. Dużniak. Na zebraniu tym omówione zostaną wszystkie sprawy związane z nadchodzącym sezonem narciarskim.

Ligowa Garbarnia przegrała w Katowicach mecz piłkarski z drużyną Pogoni z Katowic w stosunku 0:7 (0:2).

Mecz hokejowy pomiędzy Dębem a Teamentem Lwowa w Katowicach zakończył się wygraną Dębu w stosunku 4:3 (2:2, 1:1, 1:0).

Drużyna Fabloku z Chrzanowa pokonała krakowską Krowodzę w stosunku 4:0 (1:0), zdobywając tytuł jesiennego mistrza Krakowa. Wicemistrzem została Krowodza.

Mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Śląska i Pomorza rozegrany w Katowicach zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Śląska w stosunku 11:5.

Mecz bokserski między reprezentacjami Śląska i Krakowa zakończył się niespodziewanie wysokim zwycięstwem Śląska w stosunku 12:4.

Pamiętajmy o Gwiazdce dla dzieci bezrobotnych!



Nowa spelunka hazardu wykryta przez policję wileńską

Pisaliśmy wczoraj o wykryciu klubu karciowego, do którego uczęszczali wyłącznie kobiety. Wczoraj policja wykryła jeszcze jeden klub gier hazardowych

przy ul. Tatarskiej. Tym razem towarzyszywo było mieszane; składało się zarówno z mężczyzn, jak i przedstawicieli płci pięknej.

Zaginął 17-letni uczeń

Adam Stundis (Derewnicka 4) powiadomił wczoraj policję o zaginięciu swego 17 letniego syna, Władysława. Chłopiec wyszedł z domu dwa dni temu, udając

się rzekomo do kolegi, gdzie miał odrobić lekcje, i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Poszukiwania u znajomych i krewnych nie dały wyniku.

Dzień Kupca, Przemysłowca i Rzemieślnika

Zorganizowany wczoraj przez Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich „Dzień Kupca, Przemysłowca i Rzemieślnika Chrześcijańskich” odbył się bardzo uroczyste i wypadł okazale. Celem tego „Dnia” było uświadomienie szerokiej warstwy społeczeństwa o konieczności popierania chrześcijańskiego handlu, przemysłu i rzemiosła, by stworzyć dla nich dobre warunki pomyślnego rozwoju. „Dzień” rozpoczął się o godz. 7 rano roletami w kościele św. Kazimierza, dokąd przybyli przedstawiciele kupiectwa chrześcijańskiego oraz samorządu go-

spodarczego. O godz. 12 wyruszył spod Ostrej Bramy barwny korowód około 50 aut oryginalnie i pomyslowo przybranych, reklamujących poszczególne firmy chrześcijańskie. Pochód ten, poprzedzony przez jacych autem trębacz, przeciągał ulicami: Wielką, Zamkową i Mickiewicza. O godz. 17.30 w sali Izby Przemysłowo-Handlowej odbyło się uroczyste zebranie Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich, na którym licznymi przemówieniami wygłosili m. inn. prezes Ruciński, inż. Duda i inni.

Strajk we wszystkich fabrykach cukierków grozi Wilnu

Załam w miejscowych fabrykach cukierków, jak pisaliśmy, wszedł obecnie w fazę rozstrzygającą. Dziś w Inspektoracie Pracy ma się odbyć konferencja z udziałem przedstawicieli pracodawców i robotników.

Jeżeli konferencja nie da rezultatu robotnicy zdecydowali się do natychmiastowego proklamowania strajku ogólnego, który uniemożliwi wszystkie wileńskie fabryki cukierków.

Nożycami przez prasę

NIEDOLE RZEMIOSŁA POLSKIEGO.

„Express Poranny” zamieszcza artykuł wstępny, który posiada duże znaczenie i dla Wilna. Samy tytuł — „Dramat rzemieślników” — mówi o treści:

Absolwenci szkół rzemieślniczych i czeladnicy niechętnie garną się do pracowni mistrzowskich. Przyzwyczajeni do świetnych warunków szkolnych nie mogą się pogodzić z ciężkim losem „hardwkł” w dusznej, ciemnej i ciasnej suterence — za groszowe wynagrodzenie.

Już to nie mogąc dostać się do pracowni mistrza, już to zarabiając u niego zbyt mało nawet na przeżycie (częstość 10 zł miesięcznie za całodzienną pracę) — absolwenci szkół zawodowych zakładają bezprawnie samodzielne pracownie rzemieślnicze.

W ten sposób młode pokolenie u wrót życia jest zmuszone do farnania prawa. Tworzą się zastępy niedouczonek paracy. Miliony złotych, wydatkowanych na szkolenie zawodowe, zostaje zmarnowane.

Trzeba umożliwić tym wartościowym jednostkom wychodzącym ze szkół zawodowych prowadzenie własnych zakładów z pominięciem wieloletniej

praktyki u mistrzów. Droga do tego prowadzi przez stworzenie przy szkołach zawodowych sieci uzupełniających kursów mistrzowskich przez zmianę obowiązującej ustawy przemysłowej.

Istotnie „praktyka” tego typu prowadzi b. często do uczenia fachowców przez niedouków i samouków. O nadprodukcji rzemieślników nie ma dziś mowy. Wprost przeciwnie daje się odczuwać brak dobrych fachowców. Istnieje tylko złe rozmieszczenie rzemieślników i partactwo. W jednym miejscu jest nadmiar, w drugim brak.

Artykuł E. P. powinien wywołać polemikę.

I TUTAJ KOBIETY GÓRA.

„Dziennik Poznański” w artykule pt. „Kobiety opanowały zawód nauczycielski” podaje liczby następujące:

Na 78.660 osób zatrudnionych w szkolnictwie powszechnym w Polsce mamy 34.839 mężczyzn i 43.821 kobiet. Szczególnie przysięgając liczbą kobiet uczących przypada na roczniki młodsze. Świadczy to, iż do zwodu nauczycielskiego mężczyźni obecnie się nie kwapią.

A więc i na tym polu kobiety góra.

„Płaskie Extra”
jeszcze lepsze od
„Płaskich”

KRONIKA

GRUDZIEŃ
9
 Piątek

Dziś: Walerii i Leokadii
 Jutro: NMP Loretańskiej

Wschód słońca — g. 7 m. 32
 Zachód słońca — g. 2 m. 50

Sporządzenie Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 8.XII. 1938 r.
 Ciśnienie 770
 Temperatura średnia + 1
 Temperatura najwyższa + 4
 Temperatura najniższa 0
 Wiatr poł.-zachodni
 Tend.: wzrost
 Uwagi: rano pochmurno, wieczorem pogodnie.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sokołowskiego (Tyzenhauzowska 1); Chomiczewskiego (W. Pohulanka 25); Miejska (Wileńska 23); Turgieła (Niemiecka 15); Wiwulskiego (Wielka 3).
 Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szaniyra (Legionów 10) i Zajęczkowskiego (Witoldowa 22).

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **KLUB WŁÓCZĘGÓW.** Kolejne zebranie Klubu odłożone zostało do piątku następnego (16 bm.).

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— Posiedzenie Wydziału III T-wa Przyjaciół Nauk odbędzie się w piątek 9 bm. o godz. 19 w lokalu Seminarium Historycznego USB (Zamkowa 11). Na porządku obrad sprawozdanie doc. dra S. Wystoucha z prac wileńskiej komisji Atlasu Historycznego Polski.

— Ze Związku Pań Domu. 9 bm. o godz. 17 odbędzie się pogadanka p. Felicji Korsakowej na temat: „O racjonalnym sposobie zakupów”.

— „Polski ideał wychowania”. 9 bm., o godz. 17, w Auli Kolumnowej USB odbędzie się wykład inauguracyjny prof. dra Ludwika Chmaja pt. „Polski ideał wychowania”. Wstęp wolny.

RÓŻNE

— Powitanie biskupa Siemaszki. 9 bm. przyjeżdża do Wilna nowomianowany wikariusz diecezji prawosławnej wileńskiej J. E. ks. biskup Mateusz Siemaszko. Uroczyste spotkanie Jego Ekscelencji odbędzie się w tymże dniu o godz. 4 po południu w cerkwi klasztoru Św. Ducha przy ul. Ostrobramskiej 10.

LIDZKA

— „Bławił Poznański” A. Miśkiewicz Lida, ul. Suwalska (w lokalu dawnych jałek miejskich na rynku). Wielki wybór towarów. Ceny niskie i stałe. Obsługa szybka i fachowa.

PAN Kolosalne powodzenie **JEZEBEL** (Dzieje diabolicznej) W roli tytułowej Bette Davis

HELIOS Wielki film produkcji polskiej **„DZIEJE GRZECHU”** wg Stefana Żeromskiego. W rolach gł.: Lubińska, Damięcki, Samborski, Stępowski Nadprogram: Atrakcje i aktualności.

Chrześcijańskie kino **SWIATOWID** Film przeżycie, film nie do zapomnienia **„FORTANCERKI”** (Dziewczęta pod terrorem) Na czele wielkiej obsady Bette Davis Początki seansów o godz. 4-ej, i w niedziele i święta od godz. 1-ej

KINO Rodziny Kolejowej **ZNICZ** Wielki dramat obyczajowy wg głośnej powieści A. Marczyńskiego **„KOBIECY NAD PRZEPAŚCIĄ”** W rol. gł.: Maria Boga, Nora Ney, Tamara Wiszniewska Jadzia Andzejewska, Antoni Brodzisz, Kazimierz Junosza Stępowski, Sieniński, Samborski i in. Nadprogram: DODATKI. Początek seans. codz. o g. 4, w święta o 2 pp

OGNISKO Dziś. Laureat Akademii Filmowej w Nowym Jorku **Victor Mc Laglen** oraz Binie Barnes i William Hall w wielkim filmie p. t. **„BRUTAL”** Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Początek seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

NIEŚWIESKA

— Uczenie gimnazjum krawieckiego im. Marszałka Śmigłego Rydza w Nieświeżu, po zostające pod opieką i kierownictwem kł. sztoru pp. Benedyktynek, wykonały we własnych zakładach-warsztatach krawieckich 100 par (sto) bielizny pierwszorzędnej jakości i przeważają ją 8 bm. miejscowemu pułkowi ułanów.

POLESKA

— **Kursy handlowe dla bezrobotnych.** Aby przyjąć z pomocą licznym bezrobotnym pracownikom umysłowym, dyrekcja pińskiego gimnazjum kupieckiego, z inicjatywą dyrektora p. J. Nowofarskiego, organizuje wieczorowy kurs straganiarstwa dla 20 osób.
 Po ukończeniu kursu, absolwenci otrzymają pomoc materialną na urządzenie warsztatów pracy.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— „Gałązka rozmarynu” w Teatrze na Pohulance! Dziś, w piątek 9 grudnia o godz. 20 — świetną widowisko Zygmunta Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu”.

— Jutro, w sobotę 10 grudnia o godz. 20 „Gałązka rozmarynu”.

— Teatr Kukielkowy „Bajka” w Teatrze na Pohulance! W sobotę 10 grudnia o godz. 16 w Teatrze na Pohulance wystąpi Teatr Kukielkowy dla dzieci „Bajka” z oryginalnym repertuarem. Dana będzie bajka Lucy Krzemienieckiej „Historia cała o niebieskich migdałach” ze śpiewami i tańcami w 7 odsłonach. Teatr „Bajka” należy do najlepszych teatrzyków kukielkowych w Polsce. Ceny popularne.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

— Dziś z powodu próby generalnej jutrzejszej premiery — przedstawienie zawieszono.

— „Król na jedną noc”. Jutro odbędzie się premiera nowości scen zagranicznych operetki „Król na jedną noc” Farkasa z muzyką H. Langa. Główne role znajdują świetnych wykonawców w osobach J. Kulczyckiej, W. Rychtera, W. Szeżawińskiego i K. Wyrwicz-Wichrowskiego, który nowość tę wyreżyserował.

— Ignacy Friedman występuje 14 bm. w sali b. Konserwatorium. Bilety — „Filharmonia”, Wielka 8.

RADIO

PIĄTEK, dnia 9 grudnia 1938 r.

6.57 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka poranna. 8.50 Czytanka wiejskie: „Porwanie” — fragm. z pow. I. Kraszewskiego. — 9.00—11.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 I. Pieśni wyk. polskich śpiewaków. II. Grają słynni skrzypkowie. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Fortepian dla wszystkich: „Formy taneczne” — audycja w opr. Heleny Hleb-Koszańskiej. 13.30 W rytmie walców. 14.00—15.00 Przerwa. 15.00 Na szerokim świecie — audycja dla młodzieży. 15.20 Po radnich sportowy. 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł. Wil. 16.00 Dziennik po południu. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi. 16.35 Jan Brahms: Trio op. 114. 17.05 Atak i obrona w państwie komórek — pog. 17.15 Recital fortepianowy Olgi Martusiewicz. 17.45 Audycja dla wsi: 1. O gorzelniach spółdzielczych — pog. inż. K. Szażatkowskiego. 2. Poradnik rolniczy — A. Przegaliński. 3. Na wesołą nutę. 4. Młodzież wiejska i organizacje — pog. H. Jankowicza. 18.25 Wybieżki i spacerki prowadzi E. Piotrowicz. 18.30 Teatr Wyobraźni: „Tragedia Sokratesa” — wieczór III. Słowo wstępne Stefana Srebrnego prof. USB. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycja informacyjna. 21.04 Robert Schumann: Raj i Peri — oratorium w 3 częściach. 22.55 Rezerwa programowa. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

CASINO Dziś **PREMIERA.** Niezwykle melodyjna i wesola **Operetka filmowa** reż. Georga Jakobyego **CZARNOCY MAJOWEJ**
 W roli głównej znana węgierska tancerka-spiewaczka **Marika Roekk**
 Śpiew! — Podziw budzące tańce! — Olsniwiająca przepychem wystawa!
 Nad program: Dodatki.
 Uprasza się o przybycie na początki seansów: 4, 6, 8 i 10.15
 Bilety honorowe i bezpłatne nieważne

RADIO „TELEFUNKEN”
 Najnowsze superheterodyny baterijne przystosowane do potrzeb wsi i małych miasteczek — poleca **B. Mitropolitański**
 Baranowicze, Szeptyckiego 24, tel. 2-80

Teatr m. NA POHULANCE
 Dziś o godz. 20-tej **Gałązka rozmarynu**

Pod płotem — po 30 latach służby...
 Wskutek przekroczonego wieku, został zwolniony stróż rzeźni miejskiej w Pińsku, Grobaczewski z niewielkim zaopatrzeniem emerytalnym. Jednocześnie otrzymał on nakaz natychmiastowego opuszczenia zajmowanego przez niego urzędowego mieszkania. Nieskomplikowane gospodarstwo znalazło się pod otwartym niebem obok parkanu rzeźni, sam zaś starszek z dwojgiem niedożywionych umysłowo dzieci znalazł schronienie w skleconej z cienkich desek stróżówce. Po 30 latach służby!
 Jakby dla podkreślenia tego faktu, otrzymał on odznaczenie za długoletnią służbę.

LEKARZE
 DOKTOR MED. **Zygmunt Kudrewicz**
 choroby weneryczne, skórne, moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—

DR MED. JANINA **Piotrowicz Jurczenkowa**
 ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-68. Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR **Blumowicz**
 choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—13 i 3—8.

AKUSZERKI
 AKUSZERKA **Maria Laknerowa**
 przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a—2, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA **Smiałowska**
 oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wargów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Wielka 4—1.

AKUSZERKA **M. Brzezina**
 masaż leczniczy i elektryzacja ul. Grodzka Nr 27 (Zwierzyniec).

PRACA
 POSZUKUJĘ 10 współników z kapitałem po 3.000 zł. Oferty do Administracji „Kurjera Wileńskiego” pod „Praca”.

Handel i Przemysł
 WYTWORNA BIELIŻNA, GALANERIA, trykotaże, wyroby wełn. W. Nowicki, Wilno, Wielka 30, tel. 30 08. Gotówkowy rabat gwiazdkowy.

BARANOWICKIE
 POSZUKUJĘ EKSPEDIENTKI do sklepu kolonialno-spożywczego z kaucją od 500 do 1000 zł. Oferty kierować, Baranowicze, Kopernika 2. (Zgłaszać się osobiście od godz. 1 do 5 p. p.).

MATERIAŁY DAMSKIE jedwabne i wełniane na paszeczki i sukienki oraz męskie materiały ubraniowe poleca w wielkim wyborze, jako prezent gwiazdkowy **POZNAŃSKI DOM MANUFAKTURY**, Baranowicze, Szeptyckiego 54 (w podwórku).

POZNAŃSKI DOM GALANERII, Baranowicze, Szeptyckiego 31, tel. 248. Praktyczne podarki gwiazdkowe.

FIRMA RÓŻNOWSKI I KARAS, Baranowicze, Nowogrodzka 2, tel. 141. Poleca najlepszy prezent na gwiazdkę, radiodiodiornik „Echo”, względnie „Elektrik”.

DWA DUŻE, NOWOCZESNE SKLEPY do wynajęcia. Baranowicze, ul. Szeptyckiego 68-a. Informacje: Mickiewicza 5, sklep rowerowy.

Sensacyjne aresztowanie lekarza

W związku z dochodzeniem, prowadzonym przez władze śledcze w sprawie dokonania zakazanej operacji ginekologicznej pewnej mieszkanki naszego miasta, nastąpiło w Wilnie sensacyjne aresztowanie. Zařrzymano i osadzono w areszcie centrum znanego w Wilnie lekarza ginekologa, współwłaściciela wielkiej kliniki położniczo-ginekologicznej.

Szczegóły sprawy trzymane są w tajemnicy. (c).

BÓLE REUMATYCZNE I ARTRETYCZNE
 NAJWIĘCEJ DOKUŻAJĄ PODCZAS ZIMNY I NIEPOGODY
OSMOGEN GASECKIEGO
 MAŚC PRZECIWRHEUMATYCZNA
 ŚRODEK PRZECIWRHEUMATYCZNY DO KAPELI „OSMOGEN”
 PŁYN PRZECIWRHEUMATYCZNY KOJA TE BOLE.

HOTEL „ST. GEORGES” w WILNIE
 Pierwszorzędny — Ceny przystępne
 Telefony w pokojach

MIÓD, SERY, GRZYBY I ZAJĄCE nabywa w każdej ilości płacąc najwyższe ceny Spółka Chrześcijańska

„EKONOMIA” Baranowicze, Szeptyckiego 50, tel. 97

Kino-Teatr „PAN” w Baranowiczach
 Dziś. Najnowsza i najlepsza komedia polska. Wielkie święto radości i śmiechu dla widzów **Paweł i Gawel**
 W rolach głównych: Eugeniusz BODO, Rolf DYMSZA, Grossówna i inni

WINA, WÓDKI, towary kolonialno-spożywcze. Duży wybór broni, amunicji i artykułów sportowych poleca Spółka Chrześcijańska

„EKONOMIA” Baranowicze, Szeptyckiego 50, tel. 97

Kino „APOLLO” w Baranowiczach
 Najspanialszy film doby obecnej **„Złotowłosa”**
 Jeannette Mac Donald i Nelson jako para kochanków

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
 Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
 Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
 Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
 Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Wileńska 42, tel. 96; Brześć n/B., ul. Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Domniańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stółce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Emili Plater 44, Równe — 3 Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/1

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnośnictwem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr. za wiersz. Najniższe ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redakcyjna i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsc. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.